

7  
**SIGNAK**P R O B A

TKK NSZZ "Solidarność" podjął próbie dialogu z władzami. Jest nią apel do społeczeństwa o niepodejmowanie do końca lipca br. strajków i masowych demonstracji ulicznych. Jak ustosunkują się do tego władze? Czy Jaka będzie ich odpowiedź? Czy będzie nią zniesienie stanu wojennego lub uwolnienie internowanych? Czy też uznają ten pierwszy krok za śłałość związku i nie zelżą więźów jakimi skrupowali tak bardzo łaknący wolności naród? Społeczeństwo jest wyjątkowo zdyscyplinowane i spokojne. Cierni - ale się nie poddaje i nie zamierza poddać. Znosi niewolę, ale nie myśli o zemście. Pragnie pokoju - chociaż nie za cenę wolności i rezygnacji ze swych wywalczonych w Sierpniu 80 praw. Wierzy, że ciągle jest jeszcze czas na porozumienie i dlatego nie wolno przeciągać struny tym, którym próbujemy jednak podać rękę - bo zbudzi się gniew, który śpi jeszcze w pozornej ciszy lipcowych, wakacyjnych dni.

%% %%

A P E L D O S P O Ł E C Z E Ń S T W A

o niepodejmowanie do końca lipca br strajków i masowych demonstracji

"Dotychczasowe strajki i demonstracje uliczne spełniły swoją rolę: wykazały nieskuteczność represji, udowodniły, że "S" dysponuje realną i coraz lepiej zorganizowaną siłą. Stworzyło to nową sytuację polityczną w Kraju, uświadamiając władzy zasięg oporu i stopień determinacji społeczeństwa. Z walki o przywrócenie społeczeństwu należnych mu praw nie zrezygnujemy nigdy. Niech zawieszenie strajków i demonstracji ulicznych do końca lipca 1982 będzie dowodem naszej siły, jedności, zdyscyplinowania, sprawności organizacyjnej i odporności na prowokację. Zawieszenie strajków i demonstracji jest kolejnym wyrazem naszej gotowości do porozumienia. Oczekujemy od władz konkretnych kroków świadczących o woli wznowienia dialogu. Zwolnienie dla internowanych i amnestia dla uwięzionych stworzyłaby możliwość zawieszenia strajków i demonstracji na dalszy okres. Spodziewamy się, że nasz apel przyczyni się do godnego przyjęcia Papieża Jana Pawła II w naszym kraju. Oczekujemy od władz naszej inicjatywy porozumienia zmusi Związek do ponownego sięgnięcia po różnorodne środki nacisku ze strajkiem generalnym włącznie. Okres zawieszenia strajków Związek wykorzysta do wzmocnienia i rozbudowy struktur organizacyjnych, w tym przygotowania Związku na wypadek konieczności ogłoszenia strajku generalnego. Zawieszenie strajków i demonstracji ulicznych nie oznacza rezygnacji z innych form manifestowania jedności i oporu społecznego. Wyrażamy nadzieję, że władze nie stworzą sytuacji, która zmusi Związek do odwołania apelu.

Gdańsk-Kraków/Warszawa/Wrocław  
dn. 26.VI. 1982

TKK NSZZ "Solidarność"  
B. Lis, W. Hardek, Z. Bułak  
W. Frasyniuk.

P A M I E T A J O S K Ł D C E Z W I A Z K O W E J

JAKA MA BYĆ DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZKU W LIPCIE

Według informacji zawartych w piśmie z dnia 26.VI.82 RKW "Solidarność" Małopolska zgodnie z taktyką przyjętą przez TKK, w regionie w lipcu zawieszono wszelkie akcje strajkowe i demonstracje uliczne. Ma to służyć urealnieniu podjęcia negocjacji, których wstępne warunki zostały podane w oświadczeniu TKK z dnia 22.IV.br. Jeśli natomiast zamiast negocjacji będą kontynuowane represje, jeśli nie zostaną przywrócone statutowe władze NSZZ "Solidarność" - Związek sięgnie po środki nacisku / do strajku generalnego łącznie. W tym celu należy wzmocnić i rozbudować strukturę organizacyjną związku przez: uporządkowanie ogniw decyzyjnych i koordynacyjnych, finansowych, informacyjnych, przygotować regulamin strajkowy i powołać służby strajkowe do niezwłocznego podjęcia przygotowań technicznych. Należy podjąć aktywną funkcję informacyjną o celach związku ze szczególnym uwzględnieniem WP, ZOMO, MO, i SB, oraz zwracać nad nastrojami zakładów. Rejestrować przypadki represji za kontynuowanie działalności związkowej i przekazywać informacje kanałami związkowymi. Z a w i e s z e n i e strajków i demonstracji ulicznych n i e oznacza całkowitej rezygnacji z manifestowania naszego oporu. Oczekując na przyjazd Ojca św. zakłady pracy Krakowa i regionu powinny zamówić w dniach 13 i 16 lipca 82 Msze św. w intencji Ojca św., Pokoju w Ojczyźnie i na świecie.

RKW P R O P O N U J E aby w dniu 16.07.82 uczcić pamięć wszystkich poległych od 13 grudnia przez zaznaczenie żałoby w strojach.

\*\*\*\*\*

A P E L D O R O L N I K O W D Z I A Ł A C Z Y

NSZZ RI "S" Rzeszowa

Działacze NSZZ RI "Solidarność" Regionu Rzeszowskiego wystosowali apel do rolników, aby podzielili się tym co wyprodukują w swoich gospodarstwach (mięso, nabiał, warzywa, owoce). Produkty te należy albo oddawać bezpośrednio rodzinom aresztowanym i internowanym, albo za pośrednictwem Kościoła.

P O D Ą I E K O W A N E

Komisja do spraw pomocy więźniom działająca przy Krakowskiej Kurii Metropolitalnej pragnie wyrazić za pośrednictwem naszego piśmka gorące podziękowanie rolnikom indywidualnym z Proszowic, Kocmyrzowa i okolicy za bogate dary takie jak pomidory, kalarepa, truskawki, marchew, które specjalnym samochodem zostały przewiezione do Uherck i Załęża i rozdane więźniom. Część darów została wykorzystana dla rodzin internowanych przebywających na zorganizowanych wczasach w Myślenicach i w Rabce. Przekazujemy również podziękowanie indywidualnym rodzinom, które przyjęły do siebie na okres wakacji dzieci internowanych.

\*\*\*\*\*

Czy zużywasz wszystkie kartki żywnościowe? Jeśli nie, przynieś je do kurii! Zostaną wykorzystane na zaopatrzenie rodzin internowanych przebywających na zorganizowanych dla nich wczasach.

W Y S T A P I E N I A ? I N T E R P R E T A C J E, P R O T E S T Y

Tendencją do legalnego wyrażania protestu przybiera na sile. I tak w dniu 6.VII.br poseł R. Bukowski, z okręgu wyb. Gdynia (Bezpartyjny) zabrał głos podczas posiedzenia sejmiku, nie ukrywając swego stosunku do stanu wojennego ani polityki władz. Powiedział on między innymi: "Warunkiem wyjścia z kryzysu jest znieszenie stanu wojennego i odbudowa zaufania władz pomiędzy władzą a społeczeństwem. Należy przywrócić tolerancję i demokrację a nie chwytac się pałek, których używanie pogłębia brak zaufania i wiedzie wprost do dramatu". Oskarżył administrację o nieustanne łamanie prawa, sądy zaś o nadmierne surowe wyroki przeciw działaczom "Solidarności". Bukowski wezwał do porozumienia społecznego, zażądał od władzy powszechnej amnestii, przywrócenia swobód obywatelskich i zniesienia zakazu działalności organizacyjnej społecznych i zawodowych.

Salę wypełnił posruch niezadowolenia, gdy Bukowski oświadczył, że robotnicy Wybrzeża powiedzieli mu, że wstąpią do samorządów pod warunkiem iż zostanie zniesiony stan wojenny. Wystąpienie zostało przyjęte wrogim milczeniem przez nas samych "wybranych" przedstawicieli narodu. Podczas tej samej sesji Sejmu wystąpił także poseł E. Osmańczyk, który potępił politykę władz w sprawach emigracyjnych. Przytoczył on przykłady rażącego postępowania z emigrantami polskimi, stojącego w jawnej sprzeczności z podpisanymi przez Polskę porozumieniami niędzynarowowymi.

+ + - + + - +

Na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w dn.27.VI. radny Jerzy Rościszewski /Wielka Wieś/ oskarżył władze o znęcanie się nad bezbronną ludnością w dniach 3 V i 13 V. Wypomniał również brak interpelacji poselskiej w tej sprawie. W spontanicznej reakcji na wystąpienie jeden z radnych powstał i zaczął klaskać. Do stojącej owacji przyłączyła się cała sala.

/SI Małopolska nr 16A 3.VII/.

+ + + - + + + +

Na posiedzeniu Dzielnicowej Rady Narodowej Kraków Śródmieście w dn.28.VI. interpelację złożył radny Kristina Waksmundzki. Całość tekstu zamieszcza SI Małopolska nr 12A. Porusza w niej sprawę zagrożenia na skutek istniejącej sytuacji stanu zdrowia fizycznego i psychicznego społeczeństwa, a zwłaszcza kobiet, zagrożenia środowiska/próby przywrócenia produkcji w Hucie Skawina/, stosowanie wobec ludności Krakowa środków o wyjątkowo silnym działaniu toksycznym w dniach 13.V. i 13.VI. K. Waksmundzki zwrócił się z pytaniem, jakie konkretne środki zamierzają podjąć władze dla ratowania populacji Krakowa. Zwrócił też uwagę, że nie otrzymał na interpelację złożoną w dniu 27.V. dotyczącą podjęcia kroków, aby akcje przeciw ludności takie jak w dniu 13.V. w Krakowie nie powtórzyły się w przyszłości. Poprosił ponownie o odpowiedź na pytanie czy kompetentne władze państwowe podjęły kroki i jakie kroki dla ustalenia kto i w jakim celu zorganizował prowokację w dniu 13.V. w Krakowie i 13.VI. w Nowej Hucie.

+ + + + + + +

96 literatów krakowskich /na ca.140 członków ZLP odzKrakowskiego/ podpisało list wystosowany do Trybuny Ludu w związku z wypowiedzią A. Koźniewskiego zamieszczoną na tych łamach, w której lansuje likwidację Związku Literatów Polskich i utworzenie związków "specjalistycznych" np. Związku Literatów Socjalistycznych. Krakowscy pisarze w swoim liście protestują przeciw próbom rozwiązania związku o wieloletnich, pięknych tradycjach skupiania pisarzy o bardzo różnorodnych orientacjach ideologicznych.

/inf.własna/

+ + + + + + +

## W E R Y F I K A C J E

Cały kraj objęty jest szaleństwem weryfikacji. Weryfikowani są pracownicy wszystkich instytucji. Skutki weryfikacji zależą przede wszystkim od charakteru ludzi przeprowadzających weryfikacje. Jak już pisaliśmy, ocenę pracowników naukowo-dydaktycznych UJ przeprowadzono kierując się wyłącznie względami merytorycznymi. Natomiast na Uniwersytecie Śląskim zwolniono aż 192 osoby, z których większość stawali ludzie zaangażowani w organizowanie "Solidarności". Podobne kryteria przyjęto w Politechnice Śląskiej w Gliwicach, gdzie zwolniono 152 osoby. Podczas weryfikacji przeprowadzonej na AGH zwolniono z Instytutu Nauk Społecznych 1 osobę. Podobnie z Instytutu Kształtowania i Ochrony Środowiska, ak podaje "Krzyk" - pismo studenckiej grupy oporu, działalność "antysolidarnościową" rozwinęli podczas weryfikacji Cwik i Jaworski/przedwojnenni działacze "S"/oraz Chwastek i Fortig. Na Akademii Medycznej dr Józef Kalita /sekr.KU PZPR/ domagał się usunięcia działaczy "S" z uczelni, argumentując, że "elementy antysocjalistyczne" nie mogą być tolerowane w socjalistycznej uczelni. Również prof. A. Szczeklik jest celem ataków partii prowadzonych przez grupę związaną z prof. Krówczyńskim.

W czerwcu przeprowadzono w PKS tzw.weryfikację kierowców i personelu stacji obsługi w wyniku której 10 kierowców przeznaczono do przeniesienia

na etaty Stacji Obsługi. Siedemnastu kierowców przeznaczono do zwolnienia. Stwierdzono tzw. przydatność dla zakładu. Do części przeznaczonych do zwolnienia kierowców miała pretensje S.O. i inne komórki techniczne o złą eksploatację pojazdów. Innym zarzucano niewydawanie biletów. W stosunku do niektórych osób zarzuty były prawdziwe, ale w większości cjciano się pozbyć niewygodnych osób. Dyrekcja niezadowolona z niektórych napisanych przez bezpośrednich kierowników "podkładów do opinii" zażądała napisania takich, które uzasadniałyby bezzwłoczne zwolnienie. Obecni przy weryfikacji byli: dyrektor, kierownicy działów, kierownik działu kadr, I sekretarz POP, przewodniczący komisji socjalnej, członek egzekutywy POP reprezentujący tzw. "czynnici społeczny" - czyli artia występuje w roli oskarżyciela i obrońcy.

/inf.własna/

Przy okazji weryfikacji, a także przy okazji strajków i innych wystąpień ujawniają się osoby, których postępowanie jest bardzo ostro oceniane przez społeczeństwo. I tak w zakładach "Madro" Tadeusz Kociołek /członek egzekutywy POP/ wykorzystuje każdy sposób, by dać upust nienawiści do Solidarności. Jest zwolennikiem jak najdłuższego utrzymania stanu wojennego i przeciw jakiemukolwiek porozumieniu. W tychże zakładach donosicielem jest Zbigniew Malczyk, były członek "Solidarności".

/inf.własna/

+ + + + + + + + +

## O I N T E R N O W A N Y C H

Z a łą ż e: Internowani z oddziału zakończyli głodówkę po 10 dniach. Na oddzi IV w Zakęzu trwa od 13.VI bezterminowy protest głodowy. Niektórzy protestujący zostali przeniesieni do szpitala w Rzeszowie. W dn. 3.VI. z okazji odparcia kolejnej ofensywy wojsk radzieckich w Afganistanie internowani wystosowali list do organizacji powstańców afgańskich, kierowanych przez dr Rabbaniego. List podpisali internowani z różnych regionów Polski, reprezentanci środowisk naukowych, robotniczych. Solidaryzując się z walką ludu afgańskiego przeciwko sowieckiemu najeźdźcy.

/wg. Aktualności nr. 23 i SI Małopolska 16/

Łupków Nowy: Internowani wystosowali do Ministerstwa Spraw Wew. list z żądaniem zwolnienia internowanych chorych i kobiet. Kilkanaście osób kontynuuje głodówkę protestacyjną.

K i e l c e: 41 internowanych głodowało przez 10 dni od 13.VI.

B y t o m - M i e c h o w i c e: W ramach reorganizacji obozów kobiecych powstał w tej miejscowości nowy obóz, w którym przebywa ca. 40 kobiet.

Pomoc dla internowanych: Coraz więcej rplników indywidualnych włącza się w akcję pomocy dla internowanych. W okolicy Batowic w akcji uczestniczą całe wsie. W dniu 24.VI. do Kielc i Zakęza zostały przekazane duże transporty owoców i jarzyn.

## W I A D O M O Ś C I Z E Ś L A S K A

Często się mówi, że górnicy sprzedali się za pieniądze i że działalność opozycyjna na Śląsku jest bardzo słaba. Taki pogląd głosi oficjalna propaganda. W dniu 25.VI. odbyło się spotkanie dwóch komisji koordynacyjnych Regionu Śląsko-Dąbrowskiego reprezentujących Katowice, Zagłębie, ROW, Tychy, Gliwice, Chorzów, Tarnowskie Góry oraz zakłady innych ośrodków. Postanowiono utrzymać lednolite kierownictwo ruchu oporu, który jest frontem działalności związkowej w warunkach stanu wojennego o nazwie RKW NZSS "Solidarność" regionu Śląsko-Dąbrowskiego. Sprecyzowane zostały cele RKW, identyczne z celem innych Regionalnych Komisji Wykonawczych w Polsce. Nie wierzymy propagandzie Górnicy, tak jak wszyscy ludzie pracy w całej Polsce aktywnie uczestniczą w ruchu oporu przeciw uciskowi i bezprawiu. Śląsk jest szczególnie zagrożony. W ciągu ostatniego miesiąca naspawiła seria tragicznych katastrof w wyniku których poniosło śmierć kilkunastu górników. Wypadki te mają bezpośredni związek z "dynamicznym aydobyciem węgla w okresie stanu wojennego".

+ + + + + + + + +

L I S T D O I N T E R N O W A N Y C H  
 NSZZ "Solidarność" Uniwersytetu Jagiellońskiego wystosowała list do internowanych studentów, w odpowiedzi na ich pismo skierowane do społeczeństwa akademickiego UJ podpisane przez K.Miodowicza, W.Modelskiego, J.M.Rokitę i A.M. Wronskiego. Poniżej zamieszczamy tekst listu.

Drodzy Nasi Przyjaciele!

Wasz list przeczytaliśmy z wielką uwagą i wzruszeniem. Stanowi on dla nas widomy znak żywej więzi łączącej środowisko akademickie. Brutalne wyrwanie Was z naszego drona nie przyniosło junicie oczekiwanych profitów, jesteście jak dawniej razem, we wspólnych troskach i nadziejach. To jest pierwsze Wasze i nasze zwycięstwo.

Chcielibyśmy, abyście wiedzieli, że nigdy nie zrezygnujemy z walki o powrót naszych studentów i pracowników do normalnej działalności w Uczelni, że nie wyrzekniemy się prawa do prawdy i wolności do autonomii Uniwersytetu. Podobnie jak Wy, uważamy, że rezygnacja z tych ówadań byłaby zbyt wysoką ceną za jakiegokolwiek krótkotrwałe, koniunkturalne korzyści. Wyraz swojej woli dajemy, podejmując różnorodne działania - i te inicjowane przez nas, i te inicjowane przez inne ognia "Solidarności". Być może to wszystko mało i trzeba będzie znaleźć inne formy walki.

Podnosi nas na duchu świadomość, że i wy nie jesteście bierni - protestujecie, tak jak jest to możliwe w więzieniu. Równocześnie martwimy się o Was, Wasze zdrowie i bezpieczeństwo. Nie dziwcie się temu i nie gniewajcie, że i taka refleksja łączy się z Waszym strajkiem głodowym, to przecież także efekt naszej z Wami więzi.

Cóż jeszcze? Chcemy, żebyście wiedzieli, że program Pary Prymasowskiej uznajemy za to minimum naszych oczekiwań, które muszą być spełnione, aby w Polsce rozpoczął się proces normalizacji. Wśród postulatów tego programu za niezwykle ważny uważamy ten, który mówi o potrzebie niezależnego ruchu studenckiego. Bądźcie wtrwali i pewni naszej solidarności. Czekaemy na Was!

Kraków 25.VI.1982r

NSZZ "Solidarność" UJ

+ + + + +

#### JESZCZE O SYTUACJI W WYŻSZYCH UCZELNIACH

Rektor WSP w Kielcach otrzymał z Ministerstwa NSZWiT listę osób, których nie wolno mu zatrudniać. Na liście tej znajdują się pracownicy WSI Radom, którzy brali udział w strajku listopadowym.

Wedłu niesprawdzonych danych UMCS w Lublinie otrzymał zezwolenie na przep owadzenie egzaminów wstępnych. Być może w tej chwili sytuacja ta uległa już zmianie. UMCS należy do Uniwersytetów Oniepokornych". Jakżesz mógł Senat protestować przeciw odwołaniu rektora Baszyńskiego! podejmując uchwałę, którą zamieszczamy poniżej:

UCHWAŁA SENATU UMCS Z DN 4.VI.1982

Odwołanie prof. Baszyńskiego z funkcji Rektora przez Ministra NSZWiT jest w dziejach naszej uczelni wydarzeniem bez precedensu. Wywołało ono wielkie poruszenie wśród pracowników i studentów. Prof. Baszyński wybrany na stanowisko Rektora ogromną większością głosów w demokratycznych wyborach zyskał sobie pełne zaufanie społeczności akademickiej. W trudnym okresie w jakim przypadło mu kierować uniwersytetem, jego postawa w niewątpliwy sposób wpłynęła na utrzymanie spokoju w Uczelni. Odwołanie prof. Baszyńskiego odczute zostało jako krzywda wyrządzona człowiekowi, który - w opinii środowiska akademickiego wypełniał swe obowiązki w sposób budzący zaufanie i szacunek. Senat UMCS uważa, że decyzja Ministra pozostaje w niezgodzie z zasadą samorządności wyższych uczelni i z duchem mającej wejść w życie już za kilka miesięcy nowouchwalonej ustawy o szkołach akademickich, przez co utrudnia pracę uczelni wymagającej atmosfery spokoju i zaufania do władz. /Głosowanie: za przyjęciem uchwały -18, przeciw -1/kierownik Studium Wojskowego/, wstrzymujący się -11/

/SI Małopolska nr 15 26.VI/

Wydział Chemii UJ doczekał się nareszcie prawdziwego wielbicieleństwa wojennego. Jest nim doc. Mieczysław Zieliński, który wstawił się pisemnym oświadczeniem, że "przed wojną" jego działalność była sabotowana przez "określone kręgi przeciwników Wydziału" i, że dopiero stan wojenny umożliwił mu prowadzenie badań naukowych, w wyniku których mógł w roku 1979 opublikować swoje prace. Nie przypuszczaliśmy, że stan wojenny w Polsce trwa już tak długo!

+++++

Akademia Medyczna aż wrze z powodu działalności p. Kality i Krówczyńskiego. Wywołała ona protest pracowników Uczelni w listach od rektora wyrażają oni sprzeciw wobec prób usunięcia z uczelni zasłużonych pracowników. W protestach tych biorą udział członkowie SZSP oraz szeregowi członkowie PZPR. Godnym podkreślenia jest fakt solidarności całej uczelni, w tym typowej dla większości zakładów godnej postawy "doków partyjnych" myślących i działających jak cały Naród. W związku z sytuacją na AM w Krakowie zamieszcza my utrzymamy w tonie Mundialowym komentarz tych wydarzeń:

MUNDIAL NA STADIONACH AKADEMII MEDYCZNEJ W KRAKOWIE

Komentarz sportowy: Co się na tej Akademii dzieje, to ludzkie pojęcie przechodzi. Tylko, że ze sportową postawą ma to niewiele wspólnego. Po ostatnich zagrywkach Ligi "Czerwonych" - naszej Partii, która przedstawiła Komisji Weryfikacyjnej AM sporą listę znanych i cenionych pracowników naukowych opatrując ich opinią: "niezdający do realizowania zadań socjalistycznej szkoły wyższej" - trzeba powiedzieć, że w drużynie "Białych" zawrzało jak w ulu. /.../ Kibice z UJ, AGH, ASP zadają podchwytliwe pytania:

X: Czy to prawda że wasza Partia strzeliła sobie kilka samobójczych goli?  
Ja: Chyba pan masz "skuszną rację" - jak się u nas na Krowodrzy mówi.

X: Ale o co poszło właściwie?

Ja: Panie gdyby w pana drużynie tak się zdarzyło, żeby o b c y selekcyjner chciał wyrzucić Panu najlepszych zawodników, to co byś Pan zrobił?

X: Chyba bym tego selekcyjnera olał...

Ja: No widzisz Pan! A my, kulturalnie petycje piszemy, uwagi tylko selekcyjnerowi robimy, żeby może tyle nie rzywał, bo jak się to mówi: "KRONA, oo dużo ryczy, mało mleka daje..."

X: Co prawda to prawda. Ale jak z tymi samobójczymi golami Partii?

Ja: To prosta konsekwencja obłudnego postępowania Ligi "Czerwonych". Najpierw niby demokratycznie pytali tych członków z "dołu" o opinie tych zawodników "Białych" - czy ich wylać, czy nie. Na to część przyzwolonych "Czerwonych" powiedziała, żeby nie wylewać, bo najważniejsze, że są to dobrzy gracze, a nie ważne czy umieją udawać, że wierzą w Telewizję. Ale to się nie spodobało naczałstwu, które napisało do Pana Ministra Dobrego Zdrowia taki świński donos na tych ludzi, żeby Minister nie miał wyrzutów sumienia jak będzie wylewał jednych z naszych najlepszych zawodników, a mówią też coś o trenerze... /.../ Wtedy padły właśnie te gole. Pierwszy - ponieważ liga "Czerwonych" po tym donosie straciła resztki swoich kibiców na AM /.../ Drugi gol - jeszcze większa checa. Nie uwierzy Pan ale cała kupa tych autentycznych członków "Czerwonych" ale z dołu, porządnymi ludźmi pracy /.../ podpisała się imieniem i nazwiskiem przeciw dyskryminującym opiniom o zawodnikach "Białych" i jeszcze powiedzieli, że tym s...ynom z Wysokiej Ligi trzeba raż przemówić do rozsądku, a jak nie, to trzeba ich wypieprzyć. No i co Pan na to? Sami sobie nie zle drużynę oskabili.

X: -Wierzyć się nie chce, że mogły się zdarzyć wśród lekarzy takie padalce!

Ja: Jest jeszcze trochę gadów...

X: Ale, ale był bym zapomniał zapytać o tego samozwańczego sędziego, który feruje takie wyroki na swoich kolegów. /.../

Ja: Ech, nie ma o kim mówić, on się nie liczy, on już nie myśli, wykonuje co mu każą. Zresztą wie Pan jak o nim na klinice Ginekologicznej mówią: "Starszy trunkowy KALITA" - no i kwita!

X: He, he, he. No to dziękuję za informacje, przekarże moim kibicom ku przestrodze.

Ja: Do zobaczenia. Trzeba się spieszyć, bo zaczyna się właściwy Mundial

i grają prawdziwi "Biali" i "Czerwoni

Wasz Komentator  
Sportowy z Krowodrzy.

Dialog władzy ze społeczeństwem  
na podstawie tekstów WueL

Władza chce rozmawiać ze społeczeństwem. Ale władza was posłucha jak przy-  
klęknięcie. Jest taka naka, że z wysokości waszej postawy stojącej nie do-  
niej nie dociera. Pomimo uprzedzeń ideologicznych, zdobyć była się w sta-  
nie-w imię tolerancji uczuć religijnych-na zaadaptowanie konfesjonatów  
i po uderzeniu się w pierś klęczącego narodu-na udzielenie mu rozgrzesze-  
nia.

Obecnie z uwagi na fakt, że rosłe społeczeństwo, stojąc do władzy tyłem-  
na ucho skarłazej władzy na wysokości.... połowy ciała, co sprawia, że  
dyskusja jest zakłócana ekscesami i prowokacjami poziomu na jakim się  
odbywa.

PTASZEK

Najbardziej atrakcyjna nakoźnica Kurka

Kracze ćufnie

Ze rozdziobią nas ... nieposkumszonych

Takie właśnie ptaki!

XXX

Pamięci Górników Grudnia81

motto: "a z moich kości

powstaną mściciele"

Dla złączonych ideą nie mierzymy czasu

Nie istnieje czas - Oni są

To tylko

Ta najbardziej zwierna

Ze wszystkich mgieł-rzeczywistość

Myśli, że zabiera ich-śmiercią

Zapłoną jeszcze znicze dusz

Dopeknią się już przeznaczenie....

+++++

PARTYJNI I śśśśś PARTYJNI

Wniesięczniku "Zdanie"/nr 3/Maciej Szumowski polemizuje z Marianem Stę-  
pnien na temat jego artykułu pt. "Nasze pomniki" w "Zdaniu" nr 2 Marian  
Stępień stwierdza w nim, że Pomnika Poległych Stoczniowców wniesionego  
na Wybrzeżu powinno nie być: "Pomniki tragicznych starć bratobójczych.  
Pomniki które nie jednoczą nie łączą, lecz jątrzą. Nie pogłębiają poczucia  
wspólnoty narodowej, lecz rozdrapują tragiczne rany, a ta funkcja do pomni-  
ków nie należy/.../Polacy w ostatnim czasie nie tyle wnoszą pomniki, ile  
podejmują między sobą walkę na pomniki. Co gorsze, ta niedobra z obu stron  
zabawa nie została przerwana..."

Maciej Szumowski pisze: Czy humanista, jakim jest profesor Uniwersytetu  
Jagiellońskiego, nie rozumie, że chwila refleksji nad tragicznym losem czło-  
wieka czy narodu łączy wszystkich, niezależnie od poglądów czy aktualnej  
polityki? Czyżby Marian Stępień nie chciał tego wiedzieć czy rozumieć?  
Wszak to sztuka, literatura, rzeźba, pomniki, dają te chwile nie nazwane, gdy  
za sprawą talentu i naszego skupienia ujemy się wielką rodziną człowie-  
czą, choć jesteśny osobno i niby daleko. Wszak właśnie dramat, ból i śmierć  
nazwane artystycznie i sprawiedliwie, koją nienawiść i skłaniają nas we  
wspólnym przeżyciu ku poczuciu tej jedynie autentycznej jedności MIMO  
przeciwieństw i MIMO uprzedzeń. Ale w sztuce i w symbolach pamięci narodo-  
wej jakim jest każdy pomnik prócz TAK pojętej jedności jest również  
ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA NASZ WSPÓLNY LOS. Rodzaj wierności tamtej historii.  
Jest to wierność wspólnie przeżytej sprawie, coś co łączy uczestników  
historii. Jest to również wierność

w imię tych kilku minut a może sekund, gdy składałeś kw ty samotnie, a czułeś, że jesteś ze wszystkimi razem/.../ Marian Stępień i Maciej Szumowski. Profesor i Dziennikarz, Partyjny i Partyjny. Jeden rozumie wszystko. Drugi nie rozumie i nie nauczył się niczego. Ten drugi - to Marian Stępień. Takich ludzi jak on powinna pozbywać się partia. Nie dlatego, że głosi poglądy niepopularne w społeczeństwie, ale dla powodów dla których je głosi. Marian Stępień nie jest komunistą. Włożył partyjny strój ochronny, aby zrobić karierę. I boi się, że ten strój go nie całkowicie okrywa. Więc gorliwie "bardziej papieski niż papież" podlizuje się na wszelki wypadek, bo a nuż go usłyszą, zauważą, może go nawet zrobią rektorem Uniwersytetu? Szumowski jest komunistą z przekonania. Nie musi się płaszczyć. Wykazał już dotychczas odwagę. Może sobie pozwolić na wypowiedzenie własnego zdania. I jest wierny sobie. Pobie z tego okresu gdy był redaktorem najlepszej gazety w Polsce. "Gazety Karkowskiej" - która odzwyczaiła nas od zakłamania propagandowego, od sposobu myślenia, któremu w dalszym ciągu hołduje Marian Stępień. Niestety Profesor. Niestety - Uniwersytetu Jagiellońskiego.

## CO LUBI MIECIO ?

/.../ Po godzinie wszedł na salę powitany oklaskami. Pomyślałem sobie, że są one może przedwczesne/.../. Wchodząc na trybunę, byłem jak rzadko kiedy stremowany/.../. Po piętmastu minutach rozległy się pierwsze oklaski. Gdy kończyłem swe wystąpienie wiedziałem już, że "trafiłem do sali" i "szedłem z trybuny żegnany oklaskami". Byłem spocony, drżały mi ręce. Potem jeszcze przez godzinę odpowiadałem na pytania. Znowu oklaski. /.../ Przewodniczący konferencji zaproponował przyjęcie uchwały popierającej moje stanowisko w nadchodzących rozmowach z KKP na temat tzw. wydarzeń bydgoskich. a sali zaległa cisza. Trwała kilkanaście sekund, które mnie wydawały się okrutnie długie. Została przerwana rżysistymi oklaskami. I teraz wiedząc co lubi Miecio powinniśmy zrozumieć jaki był największy błąd "Solidarności". Skąpiła Meciowi oklasków. Gdyby nie to skąpstwo może teraz M. Rakowski byłby internowany jako przedstawiciel "solidarnościowej ekstremy"? Podobnie dużą liczbę "burzliwych oklasków", "niemiłkających oklaskach", "entuzjastycznych oklaskach" spotykamy tylko w jednym dziele literatury niepiękną - a mianowicie w "Historii WKP/b/" Józefa Wissarionowicza Stalina.

/M.F. Rakowski "Partnerstwo" str. 145-6/  
Książka i Wiedza, Warszawa 1982

## CZY WIECIE ŻE ....

16.VI. jak co miesiąc pod krzyżami kopalni Wujek złożono wieńce i wiązanki kwiatów. Obecnych było tysiąc ludzi. W pewnym momencie podeszła grupa harcerzy, która po złożeniu wieńca na 15 minut zaciągnęła wartę honorową.

K. Biegun z Juszczyna koło Żywca został zatrzymany dn. 4.VI. i oskarżony o namalowanie na domu ludowym napisu o treści "Niech żyje PZPR i Związek Radziecki ... ale na własny rachunek".

Ks. Pasek w Świdnicy został wezwany do UM, by wyjaśnić dlaczego w dniu 1 maja przy budynku kościoła pracowało kilka tysięcy ludzi. To już w dniu Święta Pracy popracować sobie nie można?.

W HiL dla kadry kierowniczo-partyjnej wyświetlono film z manifestacji w dn. 13.VI w Nowej Hucie. Film zmontowano tak, by widoczne było jak zwyrodniała młodzież bije biednych ZOMO-wców.

Piotr Dyk ukończył studia medyczne w Gadńsku. Ukrywał się od 13.XII. Niedawno zdał pierwszy stopień specjalizacji. Obecnie ukrywa się dalej. Bzawo komisja! Czyżby początki tajnego nauczania?.

+ + + + +

PAMIĘTAJ O SKŁADCE ZWIĄZKOWEJ !!!!!

Sygnał - redagowany jest przez KOS.

Sygnał - redagowany jest przez KOS